

SŁOWEŃSKI KAPITAŁ W STRYKOWIE

# GAZOCIĄG

## DLA FIRMY LEK

WALDEMAR  
FORTUNA  
Mazowiecka  
Spółka Gazownictwa  
w Warszawie Oddział  
Gazownia Łódzka

**13 maja 2004 r. oficjalnie uruchomiono gazociąg doprowadzający gaz ziemny do Centrum Produkcyjno-Logistycznego LEK w Strykowie. Nitkę DN 250 o długości 13,5 km, biegnącą od Dąbrówki Strumiany w gminie Zgierz, wybudowano w rekordowo krótkim czasie dziesięciu miesięcy.**



Pierwsze rozmowy o doprowadzeniu gazociągu do firmy LEK Gazownia Łódzka podjęła 30 czerwca 2003 r., dzięki życzliwej inspiracji wojewody łódzkiego, Krzysztofa Makowskiego. Po przeprowadzeniu pierwszych analiz ekonomicznych i technicznych uznano, że jest to dobra inwestycja dla Mazowieckiej Spółki Gazownictwa i możliwa do wykonania w 12 miesięcy. Wkrótce, 9 lipca, LEK złożył wniosek o wydanie warunków przyłączenia, a wydano je w ciągu dwóch dni. Równolegle zaczęły się zabiegi o uzyskanie środków na inwestycję. Zarząd spółki bardzo szybko podjął decyzję o włączeniu zadania do bieżącego planu inwestycji i już na początku sierpnia odbył się przetarg na projektanta gazociągu - został nim zarząd Inwestycji Sp. z o.o. w Kutnie, kierowany przez Jerzego Pruka.

Proces projektowy wymagał współpracy z urzędami gminy w Zgierzu i Strykowie, ze Starostwem Powiatowym w Zgierzu, z Urzędem Wojewódzkim w Łodzi oraz z Polskimi Kolejami Państwowymi (8,8 km gazociągu poprowadzono wzdłuż torów). Nielatwe rozmowy, zwłaszcza w Urzędzie Wojewódzkim, spowodowały, że projektowanie trwało niemal do końca 2003 roku. 30 grudnia gmina Stryków wydała ostateczne pozwolenie na budowę gazociągu. Tak więc prace projektowe z uzyskaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń zajęły 5 miesięcy.

W grudniu 2003 r. wyłoniono wykonawcę gazociągu - ZRUG Warszawa S.A. (prezes Anatol Tkacz). Firma podjęła pracę w styczniu i w cztery mie-

siące wykonała postawione przed nią ambitne zadanie. Nie było to łatwe, gdyż tegoroczna zima nie ułatwiała pracy brygadam budowlanym, kierowanym przez Sławomira Szutkowskiego. W dodatku trzeba było pokonać rzekę oraz uporać się z drzewami, które rosły na trasie budowy gazociągu.

Realizacja tego trudnego zadania inwestycyjnego (planowanego na rok, a wykonanego w 10 miesięcy!) była możliwa dzięki wielkiemu zaangażowaniu pracowników Gazowni Łódzkiej. Bardzo dobrze pracował Dział Inwestycji i Remontów z kierownikiem Andrzejem Zamarią i Janem Izydorczykiem, specjalistą ds. inwestycji. Doskonale sprawdziło się rozwiązanie w postaci wyboru osoby odpowiedzialnej za wszelkie kontakty z firmą LEK. Zadanie to wykonywał Waldemar Fortuna - kierownik Działu Rozwoju Rynku i Marketingu. Nie bez znaczenia był również entuzjazm i zaangażowanie pracowników firmy LEK - panów Antona Gerbeca i Jacka Przerwy, życliwie wspierających gazowników w trudnych sytuacjach.

Inwestycja Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Oddział Gazownia Łódzka o wartości 2,5 mln zł, pozwoli zaopatrzyć w gaz ziemny miasto i gminę Stryków, które w ostatnim czasie stały się obiektem dużego zainteresowania inwestorów. Tu właśnie planowane jest skrzyżowanie autostrad A1 i A2. W tym roku powstaje pierwszy odcinek autostrady z Ozorkowa do Strykowa. Z gazowej nitki, poza zakładami LEK, chcą już korzystać firmy, które w tym roku budują swoje zakłady (np. LIDL, GRONTMIJ)

oraz mieszkańcy miasta i gminy Stryków. Okolice tego miasta stały się już teraz siedzibą wielu firm logistycznych (LOCIM, GRAVELEAU, RABEN, SZYBKA PACZKA).

Znicz gazowy podpalił uroczystie Witold Miller - dyrektor Gazowni Łódzkiej, któremu

ozdobne podziękowania i statuetki boginii Panacea. To samo wyróżnienie otrzymał projektant gazociągu - ZARZĄD INWESTYCJI z Kutna i jego wykonawca ZRUG z Warszawy.

Słoweńska inwestycja w Strykowie kosztowała 70 mln euro, co plasuje ją na szczycie naj-

i były prezydent Słowenii Milan Kučan. Mazowiecką Spółkę Gazownictwa reprezentowali prezesi - Michał Szubski i Kazimierz Nowak oraz Witold Miller - dyrektor Gazowni Łódzkiej. Goście zwiedzili zakład o powierzchni 2,5 ha, wykorzystujący gaz ziemny do wytwarzania



Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: dr Daniel Vasella, prezes Novartis oraz Marko Dolzan, prezes LEK Polska.

symboliczny ogień przekazali: Anton Gerbec - dyrektor projektu CPL LEK Stryków, Metod Dragonja - prezes LEK d.d. oraz Marko Dolzan - prezes Lek Polska sp. z o.o. Przed zapaleniem znicza dyrektora spółki LEK spotkała się z przedstawicielami firm zajmujących się budową i wykańczaniem obiektów. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Oddział Gazownia Łódzka: Witold Miller - dyrektor i Waldemar Fortuna - kierownik Działu Rozwoju Rynku i Marketingu, którzy otrzymali z rąk dyrektora budowy, Antona Gerbeca

większych inwestycji na polskim rynku farmaceutycznym. Rekordowe było również tempo jej realizacji - niecałe dwa lata! Obecnie LEK stał się nową spółką grupy SANDOZ, wchodzącej w skład międzynarodowego koncernu NOVARTIS. Pracę znajdzie tu niemal 200 osób, w dużej mierze mieszkańców województwa łódzkiego.

Dzień wcześniej odbyło się uroczyste otwarcie fabryki farmaceutycznej LEK wraz z centrum logistycznym. Moment przecięcia wstęgi obserwowało wielu znakomitych gości, wśród nich były premier Leszek Miller

tabletek oraz ogrzewania magazynów niskiego oraz wysokiego składowania na 8200 miejsc paletowych oraz budynku biurowego wraz z laboratorium. Na razie czynny jest magazyn leków i odbywa się próbna produkcja, natomiast seryjne wytwarzanie leków rozpocznie się w grudniu. Zakład będzie produkował 1,5 mld tabletek i kapsułek rocznie. Będzie zużywał 570 m<sup>3</sup>/h gazu, co zapewni sprzedaż roczną w wysokości ok. 2,3 mln m<sup>3</sup>. Planowany jest również drugi etap inwestycji, co pozwoliłoby dwukrotnie zwiększyć sprzedaż błękitnego paliwa.